

PUNKT WYJŚCIA – SPRAWA RADOSŁAWA AGATOWSKIEGO

25-letni mężczyzna trafił pod koniec sierpnia 2012 do więzienia w związku z prawomocnymi wyrokami w sprawach o kradzieże. Zbierał złom, ale przy okazji kradł np. rowery. W latach 2008-2012 dokonał 16 kradzieży mienia o łącznej wartości 10 tys. zł.

- Biegli stwierdzili u niego upośledzenie umysłowe, ale uznali, że ma jedynie ograniczoną poczytalność, więc mógł kierować swoim zachowaniem. Kiedy był w więzieniu, biegli zbadali go ponownie: uznali, że widzi świat tak jak 7-8 –letnie dziecko. Nie wie, co robi złego i pobyt w więzieniu w żaden sposób go tego nie nauczył.

Pan Agatowski został ostatecznie ułaskawiony przez prezydenta z przyczyn humanitarnych.

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar realizując swoje ustawowe zadania dotyczące ochrony praw i wolności człowieka i obywatela w oparciu o:

- Ustawę o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r. poz. 1648 ze zm.),
- Konwencję ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378),
- Protokół fakultatywny do w/w Konwencji, na podstawie którego RPO wykonuje swoje zadania jako Krajowy Mechanizm Prewencji (KMP),
- Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2012 r. poz. 1169) i Karty Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. z 13.08.1997 r. Nr 50, poz. 475),

zaczął jesienią 2015 r.¹ sprawdzać sytuację osób niepełnosprawnych intelektualnie lub psychicznie przebywających w jednostkach penitencjarnych – aresztach śledczych i zakładach karnych.

- Pracownicy Biura RPO byli w 36 jednostkach penitencjarnych²
- Sprawdzili losy 64 osób, które mają orzeczone upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym (ich listę na prośbę Rzecznika przygotowało Ministerstwo Sprawiedliwości).
- W wyniku spotkań w jednostkach penitencjarnych pracownicy BRPO wytypowali jeszcze 36 osób z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną.

→ W sumie więc przeanalizowali 100 przypadków

¹ dr Adam Bodnar rozpoczął pracę na stanowisku RPO 6 września 2015 r.

² Jednostek penitencjarnych jest w Polsce 154

USTALENIA BIURA RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

1. W polskich jednostkach penitencjarnych może przebywać wiele osób niepełnosprawnych intelektualnie lub psychicznie, które trafiły do więzienia, bo nie zwrócono uwagi na ich sytuację. Taką ocenę Rzecznik Praw Obywatelskich formułuje na podstawie wizytacji w co czwartej jednostce penitencjarnej, po rozmowie ze stu osobami tam przebywającymi.

➔ **Cześć z tych osób prawdopodobnie nie powinna nigdy znaleźć się w więzieniu.**

➔ **Cześć z nich może odbywać karę, ale nie w zwykłym reżimie, tylko pod opieką specjalistów, korzystając z programów terapeutycznych, w warunkach zapewniającym bezpieczeństwo zarówno im, jak i współosadzonym oraz funkcjonariuszom.**

2. Osoby te trafiają dziś do zakładów penitencjarnych, ponieważ informacje o niepełnosprawności umykają uwadze albo nie są uważane za istotne.

➔ policjanci ich nie odnotowują,

➔ prokuratorzy nie powołują biegłych w przypadku wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego danej osoby,

➔ sądy ignorują przesłanki świadczące o tym, że dana osoba może mieć kłopot z korzystaniem ze swoich praw (nie zapewnia się obowiązkowego obrońcy!), zapadają też wyroki nieuwzględniające możliwości skazanego do odbycia kary,

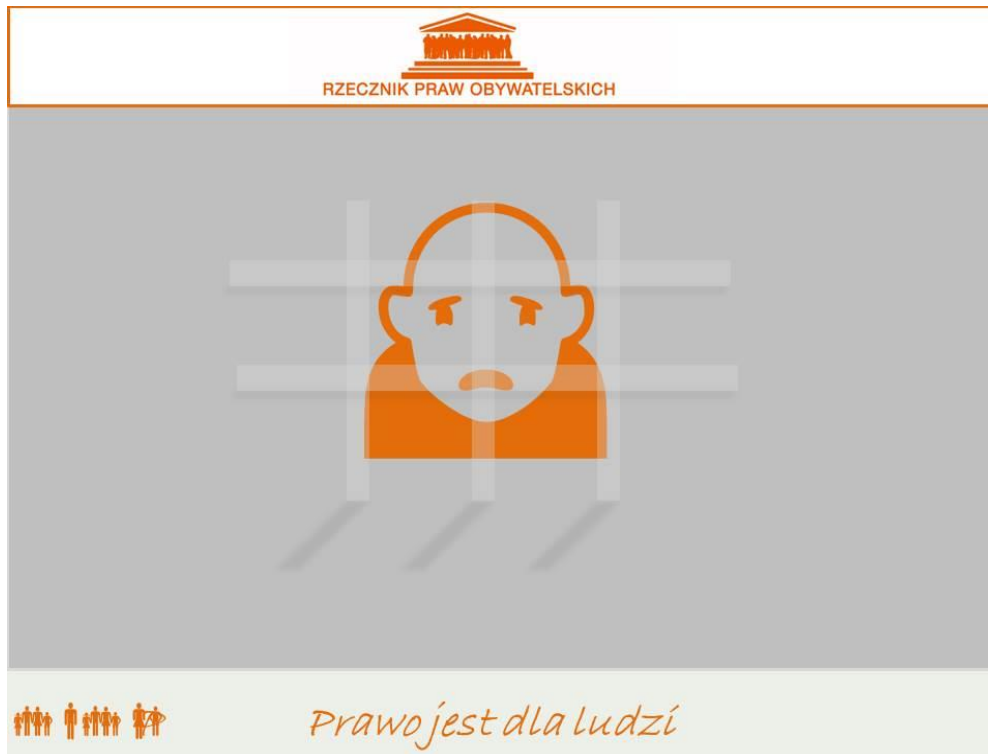
➔ kuratorzy wnioskują o umieszczenie w zakładzie karnym kogoś, kto nie zapłacił zasądzonej grzywny albo nie wykonał wskazanych w wyroku prac społecznie użytecznych – nie widząc tej osoby, a sąd nie sprawdza, czy taka osoba może w ogóle zasądzonego wyrok wykonać,

➔ funkcjonariusze Służby Więziennej nie przekazują ważnych informacji o osadzonym prokuratorom, sądom, sędziemu penitencjarnemu. Nie wiedzą jak reagować w takiej sytuacji, ponieważ nie są dostatecznie szkoleni.

➔ sędziowie penitencjarni nie otrzymują sygnałów, które skłaniałyby do podjęcia działań w ramach ich kompetencji: spotkania z osadzonym, którego sytuacja wymaga interwencji, wydania zaleceń Służbie Więziennej, wystąpienia z urzędu o przerwę w odbywaniu kary.

INFORMACJE SZCZEGÓŁOWE

- *Ludzkie historie: Adam, Krystian, Łukasz, Piotr, Jakub, Stanisław* – s. 3
- *Jak działa system? – przykłady i fragmenty dokumentów* – s. 6
- *Przykłady z Polski – kogo pracownicy Biura RPO znaleźli w jednostkach penitencjarnych* – s. 10
- *Działania RPO w związku z tym problemem* – s. 14
- *Informacje o uczestnikach konferencji* – s. 17



LUDZKIE HISTORIE

DZIECKO

Adam³

Ma 36 lat. Wychował się w rodzinie wielodzietnej, żyjącej w skrajnym ubóstwie, w której wszyscy członkowie są dotknięci upośledzeniem umysłowym, nadużywają alkoholu, dochodziło tam do aktów kazirodzych. Rodzina jest dobrze znana administracji zakładu karnego, zdarza się, że w jednostce odbywa karę jednocześnie kilku jej członków. Kilka historii obrazujących funkcjonowanie rodziny to np. zakup samochodu bez silnika i drzwi (kilka osób siedzi w środku a reszta pcha), ukrycie skradzionego snopka siana w studni.

Odbywa karę głównie za kradzieże, np. drzewa z lasu, produktów rolnych.

Od najmłodszych lat przebywał w kolejnych placówkach opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych. Ma co prawda świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, ale nie umie pisać, ani czytać. Stwierdzono u niego upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym i organiczne zaburzenia osobowości. Jest całkowicie ubezwłasnowolniony.

Nie ma rozeznania w swojej sytuacji prawnej, nie wie, kiedy kończy mu się kara, nie zna nawet daty swojego urodzenia. Ma bardzo duże problemy z samodzielnym funkcjonowaniem, nie utrzymuje czystości, trzeba pomagać mu przy codziennych czynnościach higienicznych, tak jak małemu dziecku. Spokojny, nie wchodzi w konflikty z innymi więźniami.

³ Wszystkie imiona zostały zmienione.

Chętnie zajmuje się wykonywaniem prac z papieru, lubi być angażowany do nieskomplikowanych prac porządkowych wymagających siły fizycznej: kopanie, grabienie.

Krystian

Jest podejrzany w sprawie o znęcanie się nad rodziną, sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu. Z rozmowy wynika, że Krystian nie ma rozeznania w swojej sytuacji prawnej, a jedynym dostrzeganym przezeń problemem jest to, aby jak najszybciej wrócić do szkoły. Pracownicy zakładu karnego potwierdzili spostrzeżenia wizytujących, że osobowość osadzonego można porównać do osobowości dziecka, które nie zdaje sobie sprawy z powagi swojej sytuacji. Z uwagi na osobowość Krystiana bardzo trudno mu funkcjonować w ramach struktur aresztu śledczego.

Przedstawiciele Rzecznika badając akta sprawy zwrócili ponadto uwagę na wątpliwości co do spełnienia w tym przypadku ustawowych przesłanek zastosowania tymczasowego aresztowania.

CHORY PSYCHICZNIE:

Łukasz

34 lata, w więzieniu po raz pierwszy, przestępstwo rozboju popełnił w wieku 18 lat (2000 r.).

Zerwał ze środowiskiem przestępczym, ukończył studia licencjackie. Od 2008 r. leczony z powodu schizofrenii paranoidalnej. Wielokrotnie hospitalizowany, funkcjonował jak osoba chora (regularnie przyjmował zaleconą farmakoterapię, korzystał z opieki psychiatrycznej w warunkach ambulatoryjnych). Proces karny rozpoczął się w 2010 r. Skazany na 5 lat w 2013 r., w 2015 r. skierowany do oddziału terapeutycznego z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej w okresie remisji. W rozmowie z przedstawicielami RPO „nieobecny”: nie odpowiadał na pytania lub czynił to ze znacznym opóźnieniem, ograniczając się do słów: „tak”, „nie”, całkowicie wycofany w relacji, spowolniony psychoruchowo. Psycholog podniosła, że skazany ma problemy z higieną osobistą oraz utrzymaniem czystości otoczenia oraz problemy adaptacyjne do warunków izolacji. Okresowo werbalizuje treści o charakterze urojeniowym (prześladowniczym). Kiedy na nasz wniosek Łukasz został skierowany do lekarza psychiatry, ten stwierdził objawy negatywne schizofrenii. Osobowość z cechami rozpadu jej struktury. Wskazane podjęcie leczenia w warunkach wolnościowych w szpitalu psychiatrycznym.

RPO skierował pismo w tej sprawie do przewodniczącego wydziału penitencjarnego o rozważenie udzielenia przerwy w karze.

Piotr

43 lata. Skazany za przestępstwa przeciwko mieniu. W opinii sądowo-psychiatrycznej nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzono jednocześnie, że osadzony symuluje zaburzenia psychiczne, a niepokojące objawy są tylko reakcją na sytuację kryzysową (pobyt w więzieniu i toczące się postępowanie).

Trafił do więzienia i jego zachowanie od początku wzbudziło niepokój administracji. Psychiatra rozpoznał u pacjenta schizofrenię paranoidalną. Wskazał, że niepodjęcie leczenia zagraża zdrowiu pacjenta, bo z dużym prawdopodobieństwem nasilą się i utrwalą zaburzenia psychotyczne. Wnioskował o skierowanie więźnia na przymusowe leczenie psychiatryczne. Osadzony sprawia bardzo duże problemy w zakładzie karnym. Jest agresywny, nie można nawiązać z nim rozmowy, nie odpowiada na pytania.

W związku z diagnozą dyrektor zakładu karnego skierował do sądu wnioski o orzeczenie potrzeby przyjęcia do szpitala psychiatrycznego. Biegli psychiatrzy stwierdzili, że Piotr jest chory psychicznie - ma objawy schizofrenii paranoidalnej. Na tym etapie można go leczyć tylko w szpitalu, inaczej stan będzie się pogarszał. **Mimo upływu pięciu miesięcy od złożenia wniosku do sądu, nie zapadło rozstrzygnięcie, a pan Piotr w dalszym ciągu przebywa w zakładzie karnym. Rzecznik bada tego przyczyny.**

WRÓCILI DO WIĘZIENIA BEZ PRZEPROWADZENIA BADAŃ LEKARSKICH:

Jakub

Ma 25 lat, odbywa karę po raz pierwszy za drobne kradzieże i posiadanie 0,254 grama marihuany o wartości 12 zł 70 gr. Sąd zamienił mu bowiem karę ograniczenia wolności na bezwzględną karę pozbawienia wolności, bo w okresie próby popełnił kolejne czyny karalne (kradzieże).

Istotne w jego sprawie jest to, że w 2011 r. doznał poważnego urazu głowy. Ma zaburzenia mowy, problemy z pisaniem i czytaniem, z trudnością się podpisuje. Ma zaburzoną orientację w czasie. Podstawowe czynności dnia codziennego wykonują za niego współosadzeni.

Jest lękliwy, zagubiony. Podejmował próbę samobójczą. Na zadawane przez pracownika BRPO pytania nie odpowiadał, pozostawał w bezruchu. Jest zakwalifikowany do kategorii osób zagrożonych samobójstwem i objęty opieką presuicydalną.

Biegli lekarze psychiatrzy rozpoznali u Jakuba organiczne pourazowe zaburzenia osobowości z regresem funkcji poznawczych i intelektu. Stwierdzili, że pobyt w zakładzie karnym stanowić będzie poważne niebezpieczeństwo dla jego zdrowia i życia.

Lekarz psychiatra napisał wręcz, że „w 100% nigdy nie da się wykluczyć zagrożenia dla życia lub zdrowia skazanego w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Wypełniony ubytek kości w czaszce jest niestabilny, co przy ewentualnym kolejnym urazie może prowadzić do poważnych konsekwencji, włącznie ze śmiercią, w zależności od rodzaju obrażeń”. Na tej podstawie sądy dwukrotnie odraczały wykonanie kary i dwukrotnie orzekały przerwę w wykonaniu kary. Jednak kiedy ta przerwa się skończyła, Jakub ponownie trafił do więzienia – i nikt go nie zbadał.

Służba Więzienna nie zgłosiła problemu, ale umieściła go w izbie chorych (nie ma wskazań medycznych, ale to jest jedyne miejsce, gdzie będzie miał zapewnione bezpieczeństwo osobiste oraz ograniczone prawdopodobieństwo wystąpienia ewentualnych urazów). Teraz – już od kilku miesięcy przebywa w ośrodku diagnostycznym, ponieważ, jak twierdzi psycholog, „obawia się wysłać go do innej jednostki, tu czuje się bezpiecznie, jednego współosadzonego traktuje jak ojca”.

Po interwencji RPO trwa postępowanie o udzielenie przerwy w karze.

Stanisław

Ma 65 lat. Leczy się psychiatrycznie od 2003 r. W 2005 r. rozpoznano zaniki korowe mózgu, zespół psychoorganiczny, w 2006 r. depresja psychotyczna. W 2006 r. został oskarżony o przywłaszczenia mienia o łącznej wartości 8 tys. zł. Postępowanie zostaje zawieszona ze względu na chorobę oskarżonego. Lekarze wielokrotnie stwierdzają chorobę psychiczną (2007, 2009, 2011 r.)

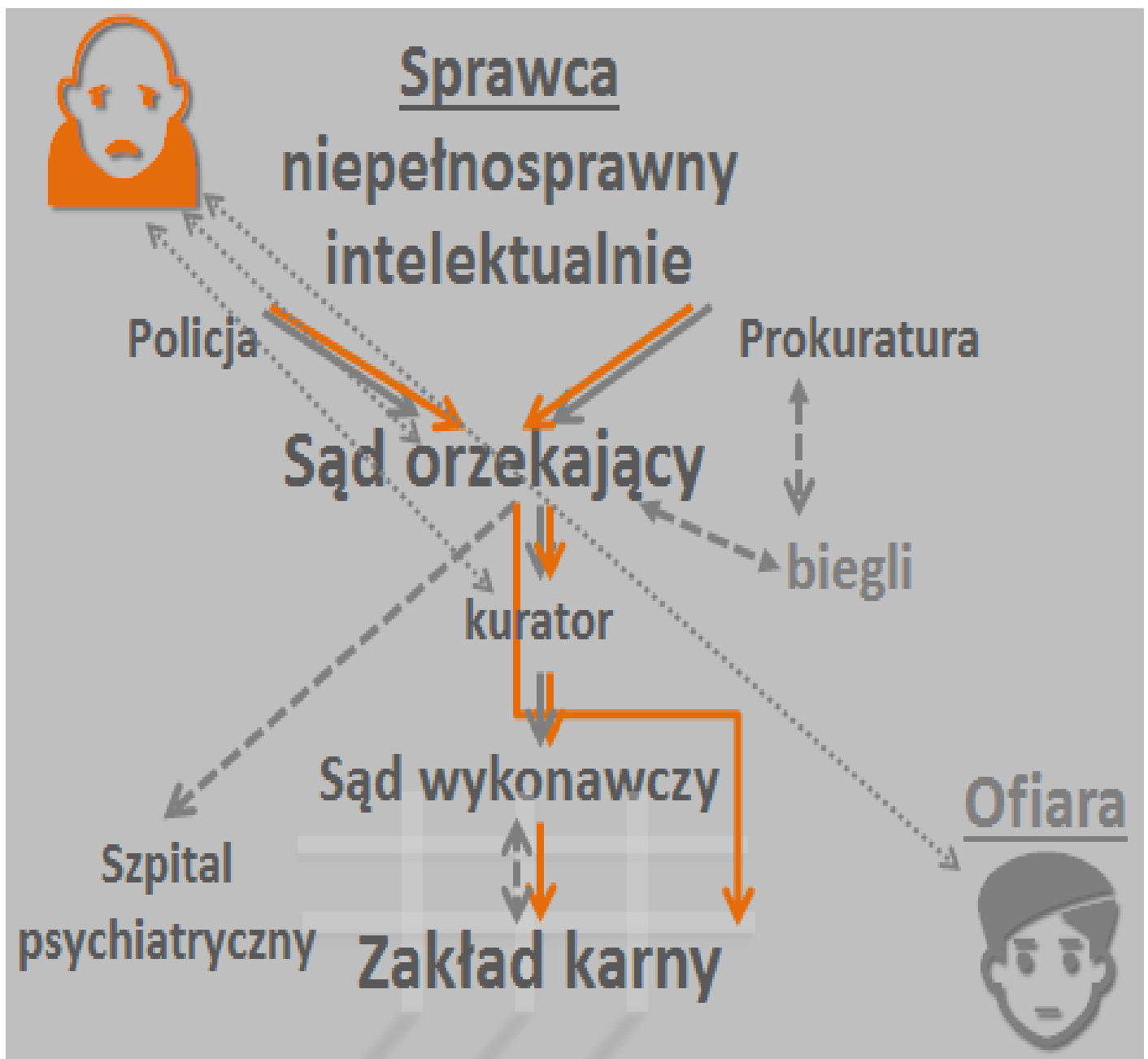
Ale w 2012 r. biegli stwierdzają brak upośledzenia umysłowego i choroby psychicznej. Zapada wyrok. Stanisław do więzienia nie trafia – i wtedy, w 2013 r. biegli rozpoznają u niego organiczne zaburzenia

depresyjno-urojeniowe. Uznają go za niezdolnego do odbycia kary. Wymaga bowiem intensywnego leczenia psychiatrycznego (bezterminowo).

Kiedy jednak mija odroczenie kary, Stanisław trafia do więzienia (w lutym 2015 r.). Nie zrobiono mu ponownych badań. Starał się o udzielenie przerwy w karze – sąd odmówił, nie powołując biegłych psychiatrów.

Na wniosek RPO biegli zostali powołani.

JAK DZIAŁA SYSTEM



Tak się na ogół dzieje
Takie możliwości daje nam prawo

PRZYKŁAD 1

Człowiek jest skazany w dwóch sprawach.

11 maja 2015 r. – w sprawie pierwszej sąd wydaje nakaz doprowadzenia do więzienia, w celu odbycia kary dwóch i pół roku pozbawienia wolności. Człowiek trafia do więzienia

Sąd w X, sędzia Y

„*(imię nazwisko)* winien być osadzony w zakładzie karnym/areszcie śledczym celem odbycia kary w wymiarze 2(dwa) lata 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności na mocy wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w (...) za przestępstwo z art.: wyrok łączny”.

[Pieczęć i podpis]

19 maja 2015 r., czyli cztery (!) dni później – sąd odracza wykonanie drugiej kary - 6 miesięcy więzienia - ze względu na stan zdrowia psychicznego. Odroczenie nie działa, bo sąd „zapomniał”, że już posłał tego człowieka do więzienia.

Sąd w X, ale inny sędzia

„(...) postanawia odroczyć na okres 6 (sześciu) miesięcy, to jest do 19 listopada 2015 r. wykonanie wobec skazanego (*imię nazwisko*) kary łącznej 6 sześciu miesięcy pozbawienia wolności (...).

Wniosek skazanego o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności zasługuje na uwzględnienie (...). Mając na uwadze stan zdrowia psychicznego skazanego i konieczność kontynuowania leczenia, należy przyjąć, że zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności”.

Dlatego 26 czerwca 2015 roku sąd wydaje nakaz niezwłocznego zwolnienia z więzienia. Ale tylko z kary 6-miesięcznej. O karze 2,5 roku nadal nie pamięta.

Sąd w X, sędzia Y(czyli ten, który w maju wydał nakaz doprowadzenia do zakładu karnego celem odbycia kary 2,5 roku więzienia).

„Nakaz zwolnienia

(Imię nazwisko) (...) osadzony na mocy wyroku Sądu Rejonowego w (...) [sygnatura akt drugiej sprawy – z wyrokiem sześciu miesięcy] (...) winien być niezwłocznie zwolniony, jeśli nie podlega zatrzymaniu w innej sprawie. O zwolnieniu należy Sąd powiadomić”.

[Pieczęć i podpis]

PRZYKŁAD 2

Osoba o upośledzeniu umiarkowanym przebywa już w więzieniu. Zespół biegłych bada tę osobę w szpitalu i wystawia opinię sądowo-psychiatryczno-psychologiczną, że mamy do czynienia z 7-8-letnim dzieckiem:

„Skazany (...) jest osobą upośledzoną umysłowo, ma orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. (...) Ma całkowicie naruszoną sprawność organizmu, potrzebuje stałej opieki i pomocy innych osób. Skazany nie ma zdolności pełnienia określonych ról społecznych, wymaga wsparcia, którego nie może otrzymywać będąc skazanym na izolacyjną karę pozbawienia wolności (...)

Zachowania agresywne i brak przystosowania wynika z ograniczeń intelektualnych (**poziom rozumienia u osób z upośledzeniem intelektualnym w stopniu umiarkowanym porównuje się do poziomu 7-8 letniego dziecka**), ograniczeń poznawczych, niezrozumienia sytuacji, nieznajomości zasad funkcjonowania w zakładzie karnym, systemu kar, nagród, istoty resocjalizacji, radzenia sobie z innymi osobami, z agresywnością i wpływami innych, strachem, lękiem o swoje życie (...).

Ponowne umieszczenie badanego w zakładzie karnym grozi poważnym niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia badanego w myśl art. 150 par 1 kkw”.

Sąd ocenia tę opinię i uznaje, że nie ma podstaw do zmiany decyzji, a poza tym wyraża wątpliwość co do obiektywności opinii z uwagi na... zaangażowanie polityczne biegłego

„... Generalnie stwierdzić należy, iż ocena psychiatryczno-psychologiczna zdolności skazanego możliwości rozpoznania znaczenia jego czynów i pokierowania własnym losem pozostała niezmienną (...)

Ordynator oddziału psychiatrycznego wypowiadając się jako biegły nie zwrócił uwagi na okoliczności mogące wzbudzać uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności. Faktem powszechnie znanym (...) jest wielokrotne startowanie w wyborach samorządowych z ramienia jednej z partii politycznych (...) Tymczasem czołowa osobistość tej partii w okręgu (...) jako pierwszy lub jeden z pierwszych wystąpił z poparciem wniosku o ułaskawienie skazanego (...). Jeśli do tego dodać, że posła tego i biegłą łączy na pewno znajomość z racji wieloletniej pracy w tym samym zakładzie (szpital ...), to wyrażone przez Sąd wątpliwości co do potencjalnej bezstronności wydają się uzasadnione

Kończąc ocenę wskazanej opinii nie sposób nie dostrzec, że niektóre ze stwierdzeń zawartych we wnioskach na ostatniej stronie wręcz można określić jako przesyconą emocjami autoreklamę oddziału psychiatrycznego (...) szpitala”.

PRZYKŁAD 3

Człowiek zostaje skazany za jazdę bez biletu i niezapłacenie kar.

W jego sprawie wcześniej wydział rodzinny tego samego sądu wydał taki oto dokument:

„Zaświadczenie.

Dnia (...) (*imię nazwisko*) została ustanowiona opiekunem prawnym **ubezwłasnowolnionego całkowicie** (*imię nazwisko osoby, która niebawem zostanie złapana na jeździe na gapę*) i złożyła przyrzeczenie dnia (...)

[Pieczęć i podpis]

Wyrok nakazowy wydany przez wydział karny tego samego sądu

„Sąd Rejonowy (...) po rozpoznaniu w postępowaniu nakazowym bez udziału stron z oskarżenia publicznego Komendanta Komisariatu (...) Policji sprawy (*imię nazwisko*)

obwinionego o to, że (...) korzystając z przejazdów autobusami ZTM bez ważnego biletu za przejazd dwukrotnie nie uścił nałożonej kary pieniężnej określonej w taryfie (...)

uznaje obwinionego (*imię nazwisko*) za winnego i (...) wymierza karę grzywny w wysokości 50 zł (...)”

Sekcja windykacji i należności tego samego sądu zamienia niezapłaconą grzywnę na więzienie. Zauważa, że ukarany nie odbiera korespondencji, ale sąd nie wie, że powinien ją kierować do opiekuna prawnego.

„W przedmiocie zarządzenia kary zastępczej aresztu za nieuiszczoną grzywnę na mocy art. 25 par 2 kw postanawia zarządzić wobec ukaranego (...) wykonanie kary jednego dnia aresztu w zamian za nieuiszczoną grzywnę w wysokości 50,00 zł (...)

Jak wynika z akt sprawy, ukarany nie odbiera kierowanej do niego korespondencji. Wobec tego nie jest celowym dokonywanie zamiany grzywny na pracę społecznie użyteczną, gdyż nie można będzie skutecznie wezwać ukaranego do wykonania pracy. Tym samym koniecznym jest dokonanie zamiany grzywny na zastępczą karę aresztu”.

[Pieczęć i podpis]

PRZYKŁAD 4

Przed sądem staje człowiek oskarżony o zabór przęseł ogrodowych. Sąd wydaje wyrok nakazowy (nie ma rozprawy, nie widzi człowieka – analizuje tylko to, co ustaliła Policja) i skazuje tego człowieka na...wykonanie pracy.

Sąd uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynów,

„z tym ustaleniem, iż stanowią one ciąg przestępstw i za to (...) wymierza (...) karę siedmiu miesięcy ograniczenia wolności, **nakazując w czasie odbywania kary wykonywanie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie**”.

Następnie człowiek ten dostaje orzeczenie o niepełnosprawności

„Stopień niepełnosprawności – **ZNACZNY**

Symbol przyczyny niepełnosprawności – **01-U 02-P** [są to symbole upośledzenia umysłowego i choroby psychicznej – przyp. BRPO]

Niepełnosprawność istnieje – od urodzenia

Wskazania dotyczące zatrudnienia – **niezdolny do pracy**”

Po roku sąd stwierdza, że skazany nie stawiał się do pracy i dlatego – na wniosek kuratora - zamienia mu wyrok na 3 miesiące i 15 dni pozbawienia więzienia

Uzasadnia to tak „W przedmiotowej sprawie skazany nie stawia się na wezwania kuratora, nie informuje o swoim miejscu pobytu, nie podejmuje się wykonania kary, nie podał przy tym żadnej przyczyny uzasadniającej taką postawę czy okoliczności uniemożliwiające wykonanie kary. Skazany jest zdolny do wykonywania pracy, z akt sprawy nie wynikają żadne okoliczności pozwalające przyjąć odmienne wnioski”.



ZAKŁAD KARNY W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

1. Człowiek skazany za kradzież z włamaniem - wyroki zapadały jako zaoczne, w jednej zaś zapadł wyrok nakazowy (to znaczy, że sąd widział tylko dokumenty, a nie człowieka). W ośrodku diagnostycznym stwierdzono, że „jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym, uzależnioną od alkoholu w fazie psychodegradacji”.

Człowiek ten być może nie miał właściwie zapewnionego prawa do obrony, w szczególności pomocy obrońcy z urzędu, który w przypadku upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym wydaje się być potrzebny. Z dokumentów wynika, że tylko w jednej sprawie miał obrońcę (bo w aktach jest mowa o honorarium na rzecz obrońcy).

ZAKŁAD KARNY W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM

2. Człowiek niepełnosprawny intelektualnie w stopniu umiarkowanym. Wielokrotnie skazywany na wyroki więzienia bezwzględne lub w zawieszeniu (zawieszenie wyroku następowało na ogół, gdy oskarżony miał obrońcę). Obecnie skazany na karę łączną 3 lat (nie miał obrońcy).

ARESZT ŚLEDczy W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM

3. Tymczasowo aresztowany, przebywa w izbie chorych. Jest osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, z rozpoznaniem upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym. Z dokumentacji nie wynika, by miał obrońcę.

ARESZT ŚLEDczy W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM

4. Upośledzony umysłowo na pograniczu stopnia lekkiego i umiarkowanego. Sąd orzekł, że powinien odbywać karę w systemie terapeutycznym dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi i upośledzonymi umysłowo. Trafił tam jednak dopiero pięć lat po wyroku. Do tego czasu przebywał w oddziale dla niebezpiecznych (o zaostrzonym reżimie: m.in. regularne kontrole osobiste, stały monitoring celi, poruszanie się poza celą w kajdankach, ograniczone kontaktowanie się z innymi więźniami, widzenie pod wzmocnionym nadzorem).

ZAKŁAD KARNY W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

5. Skazany kończy odbywanie kary w maju 2019 r. Nie czyta i nie pisze (nie ma świadomości co podpisuje), nie ma świadomości prawnej.
6. Drugi skazany – nie potrafi czytać i pisać (ale w aktach są jego podpisy). Nie wiadomo, czy miał wystarczającą pomoc obrońcy. Trwa postępowanie o ubezwłasnowolnienie i może się nie skończyć przed końcem kary - w maju ten człowiek wyjdzie na wolność i może sam sobie nie poradzić.

ARESZT ŚLED CZY W WOJEWÓDZTWIE DOLNOŚLĄSKIM

7. W izolacji od października 2015 r., ma wyjść w 2017 r. (ale toczy się kolejne postępowanie). Nie jest jasne, czy miał obrońcę. Stwierdzony jest znaczny lub umiarkowany stopień upośledzenia. W orzeczeniu ośrodka diagnostycznego z 17 grudnia 2015 r. zalecono odbywanie kary na oddziale terapeutycznym, ale jeszcze tam nie trafił. Transport z aresztu śledczego do oddziału terapeutycznego długo trwa, gdyż cały czas trwają dotyczące go czynności procesowe.

ZAKŁAD KARNY W WOJEWÓDZTWIE DOLNOŚLĄSKIM

8. 81-latek, odbywa karę 6 lat pozbawienia wolności za zabójstwo żony. Nie stwierdzono upośledzenia, ale ma objawy otępienia umysłowego w stopniu znacznym. Nie wie, że żona nie żyje.

Przy okazji tego skazanego administracja zakładu karnego zwróciła uwagę na problem osób, które ze względu na podeszły wiek nie są w stanie samodzielnie funkcjonować. Brak jest specjalnych oddziałów dla takich osób (do szpitalnego więziennego oddziału geriatrycznego nie wszyscy się kwalifikują, poza tym jest on niewielki). Tymczasem ze względu na niedołężność, nie są one często w stanie samodzielnie funkcjonować – pamiętać o lekach, umyć się, zmienić pampersa.

ARESZT ŚLED CZY W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM

9. Człowiek z rodziny głęboko dysfunkcyjnej, wszyscy jej członkowie są obarczeni upośledzeniem umysłowym. Nie umie czytać. Wielokrotnie karany, przebywa w areszcie śledczym, bo toczy się kolejna sprawa, a obecna kara skończy się w 2019 r. Chciałby żeby mu już zabrali tą „bezwładność” żeby mógł wyjechać za granicę. Nie wie kiedy kończy się mu kara „chyba po świętach jajowych”, ani ile zapadło wyroków w jego sprawach – „chyba dużo tak 6, a może i mniej”.

ZAKŁAD KARNY W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM

10. Kobieta z rodziny wielodzietnej, patologicznej – matka nadużywa alkoholu, młodsza siostra jest głęboko upośledzona; orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Karana za oszustwa, kradzieże i wyłudzenia. Mówi, że w toku „jakiegoś” postępowania karnego miała przydzielonego obrońcę z urzędu, ale z uwagi na brak aktywności z jego strony „zrezygnowała z jego usług”. Nie jest w stanie wskazać czy odwoływała się od wyroku, podnosi jedynie, że „wiele razy sąd odraczał karę”. Nie wie również kiedy i w jakich okolicznościach zarządzono wykonanie kary – „była z mamą na policji i od razu

ją zamknęli”. Karę 18 miesięcy odbywa w warunkach zakładu karnego półotwartego, nie w systemie terapeutycznym, bo zakład karny nie ma dokumentów poświadczających upośledzenie umysłowe.

DLA PORÓWNIANIA - ODDZIAŁ TERAPEUTYCZNY ROBI RÓŻNICĘ

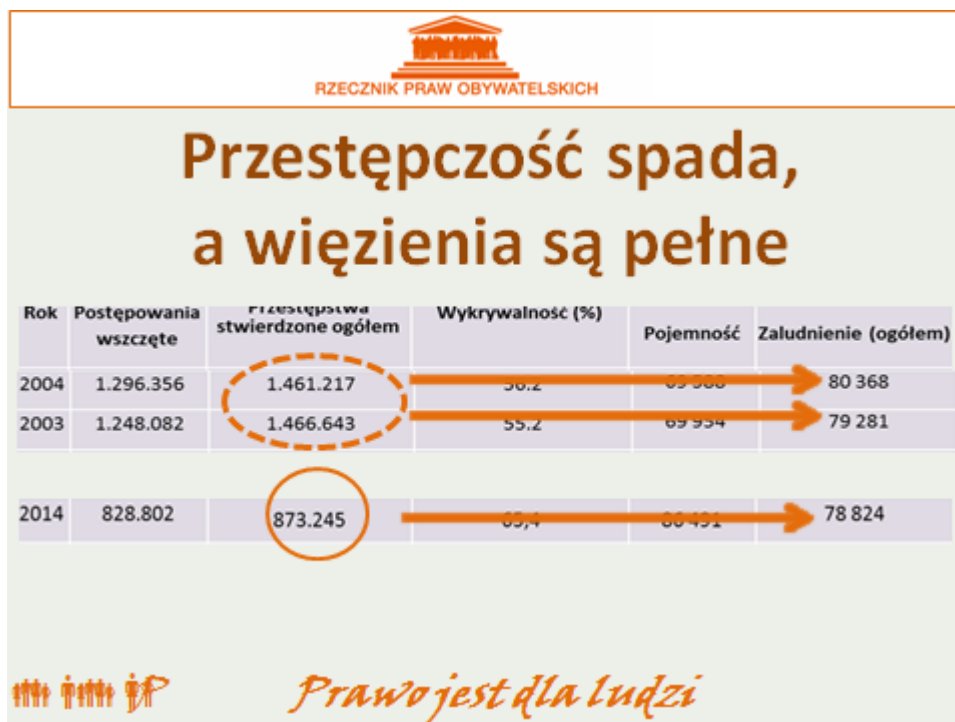
ZAKŁAD KARNY W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM

1. 30-letni mężczyzna z rodziny z problemem alkoholowym, urodził się z zespołem FAS (alkoholowy zespół płodowy), upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym, potrafi jednak dość sprawnie czytać i pisać. Skazany na karę łączną 5 lat pozbawienia za kradzieże rozbójnicze, kradzieże z włamaniem, wymuszenia, znieważenie funkcjonariusza publicznego. Miał obrońcę z urzędu. **Przebywa na Oddziale Terapeutycznym.** Na początku dokonywał aktów samookaleczenia, wykazywał bezkrytyczny stosunek do popełnionych przestępstw. Obecnie mówi, że nie chce więcej popełniać przestępstw.

ZAKŁAD KARNYM W WOJEWÓDZTWIE DOLNOSŁĄSKIM

2. Pan X w warunkach izolacji przebywa od 2013 r. Przewidywany koniec kary łącznej w 2018 r. (w sumie miał 11 postępowań); kary częściowe orzeczono za przestępstwa popełnione przeciwko mieniu. W ośmiu przypadkach biegli sądowi stwierdzili ograniczoną poczytalność. W niektórych opiniach sądowo-psychiatrycznych stopień upośledzenia umysłowego skazanego oceniany jest jako umiarkowany, w innych - jako lekki. Z akt nie wynika, czy zawsze miał obrońcę. **Ale zgodnie z orzeczeniem ośrodka diagnostycznego, odbywa karę na oddziale terapeutycznym.**

STATYSTYKI



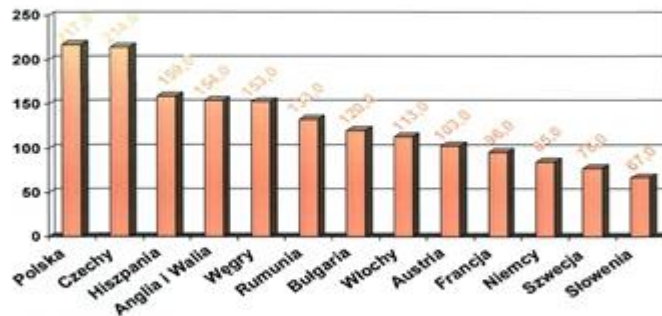


RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

LICZBA POZBAWIONYCH WOLNOŚCI NA 100 TYS. MIESZKAŃCÓW W UNII EUROPEJSKIEJ – styczeń 2011



Dane ze strony internetowej King' College London www.kcl.ac.uk



Prawo jest dla ludzi



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

ORZECZENIA SĄDÓW SKUTKUJĄCE POZBAWIENIEM WOLNOŚCI



Prawo jest dla ludzi



DZIAŁANIA RZECZNIKÓW PRAW OBYWATELSKICH

RPO IRENA LIPOWICZ:

Wystąpienie Generalne z dn. 13.09.2013 r. skierowane do Dyrektora Generalnego SW

W związku ze sprawą p. Radosława Agatowskiego RPO prosi o przedstawienie, w jaki sposób sprawowana jest opieka medyczna, terapeutyczna, psychologiczna i wychowawcza wobec osób z dysfunkcjami psychicznymi i intelektualnymi.

Wystąpienie Generalne z dn. 24.02.2014 r. skierowane do Dyrektora Generalnego SW

RPO prosi o rzetelną ocenę przygotowania personelu więziennego do pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną:

- wychowawcy, lekarze, funkcjonariusze działu ochrony powinni dysponować wiedzą na temat tych dysfunkcji, potrafić je rozpoznać, wiedzieć, jakie istnieją realne zagrożenia dla takich osób,
- należy wzmocnić kompetencje interpersonalne personelu więziennego,
- ważne jest kształtowanie właściwej postawy osób pozbawionych wolności wobec współosadzonych z niepełnosprawnością intelektualną. RPO proponuje włączenie w ramach edukacji prospołecznej więźniów poradnika savoir-vivre wobec osób niepełnosprawnych, autorstwa Judy Cohen, rekomendowany przez Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

Wystąpienie Generalne z dn. 28.07.2015 r. skierowane do Dyrektora Generalnego SW

RPO prosi o poinformowanie o stanie realizacji wprowadzenia kompleksowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz szkolenia funkcjonariuszy w zakresie postępowania z osadzonymi z różnego rodzaju niepełnosprawnością.

RPO ADAM BODNAR

Wystąpienie Generalne z dn. 21.10.2015 r. skierowane do Ministra Sprawiedliwości

RPO zwrócił uwagę na pobyt w aresztach śledczych osób wobec których orzeczono środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym i podkreślił, że:

- osoby takie powinny trafiać do odpowiedniego miejsca internacji możliwie jak najszybciej po orzeczeniu środka zabezpieczającego, nie zaś przebywać w areszcie śledczym, który nie jest odpowiednią placówką dla osoby chorej psychicznej i wymagającej leczenia psychiatrycznego,
- przepisu art. 264 k.p.k. nie można uznać za unormowanie implementujące wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Trybunał w pewnych sytuacjach ocenianych ad casum dopuszczał chwilowe przebywanie w tymczasowym areszcie, ale sytuacja taka nie powinna stawać się regułą,
- aktualna treść art. 264 k.p.k. stoi zatem w sprzeczności z art. 5 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3, a także z art. 30 Konstytucji RP.

Wystąpienie Generalne z dn. 21.12.2015 r. skierowane do Dyrektora Generalnego SW

RPO kieruje uwagi co do sposobu postępowania SW wobec osadzonych z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną, sformułowane w oparciu o materiał zebrany w trakcie wizytacji czterech ośrodków diagnostycznych. Prosi o odniesienie się do przedstawionych problemów i propozycji ich rozwiązania.

Brak systemowych rozwiązań dotyczących postępowania w przypadku wątpliwości, czy osadzony, z uwagi na stopień niepełnosprawności intelektualnej lub psychicznej, powinien przebywać w warunkach izolacji penitencjarnej,

- pożądane prowadzenie szkoleń dla funkcjonariuszy z zakresu wczesnej diagnostyki osobowości osadzonego i sposobu postępowania z osobami z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną,
- baza lokalowa utrudnia prowadzenie badań psychologicznych i psychiatrycznych,
- liczba kadry specjalistycznej w ośrodkach diagnostycznych jest niewystarczająca,
- niedostateczne wykorzystywanie miejsc w ośrodkach diagnostycznych.

W dniu 8.01.2016 r. p. Krzysztof Olkowicz, Zastępca RPO spotkał się z mł. insp. Krzysztofem Łaskiewiczem, Pełnomocnikiem Komendanta Głównego Policji do spraw Ochrony Praw Człowieka.

Poruszono m.in. kwestie podejmowania przez Policję interwencji wobec osób z zaburzeniami psychicznymi.

Wystąpienie Generalne z dn. 22.01.2016 r. skierowane do Komendanta Głównego Policji

RPO wskazuje na potrzebę stworzenia spójnego i całościowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną już od momentu zatrzymania osoby. Wymaga to:

- wzmocnienia świadomości funkcjonariuszy Policji o prawach człowieka i zjawisku niepełnosprawności,
- poszerzenia zakresu szkolenia policjantów w przedmiotową problematykę,
- sprawnego przepływu informacji na temat dysfunkcji zatrzymanego między podmiotami odpowiedzialnymi za wsparcie osób z niepełnosprawnością (pomiędzy Policją a Służbą Więzienną, Policją a sądem).

Wystąpienie Generalne z dn. 19.02.2016 r. skierowane do Dyrektora Generalnego SW

RPO ponownie wskazuje na obszary, które wymagają naprawy w postępowaniu z niepełnosprawnymi, a co do których DG SW nie zajął stanowiska w odpowiedzi na Wystąpienie Generalne z dn. 21.12.2016 r.

- potrzebna jest modyfikacja sposobu prowadzenia rozmów wstępnych z osobami nowoprzybyłymi do więzienia, tak aby poszerzyć możliwości już na wstępie ustalenia deficytów osadzonego oraz określenia procedury postępowania, jeśli zachodzą uzasadnione wątpliwości co do możliwości dalszego jego przebywania w warunkach izolacji penitencjarnej,
- konieczne jest opracowanie metod i środków oddziaływań wobec osób z upośledzeniem intelektualnym, które z różnych przyczyn nie przebywają jeszcze w oddziałach terapeutycznych,
- zakres szkoleń funkcjonariuszy jest niewystarczający, a ich metodologia niedostosowana do potrzeb. Należy wykorzystywać takie metody jak: analiza przypadku, analiza porównawcza, warsztaty, wskazanie dobrych praktyk.

GOŚCIE I UCZESTNICY KONFERENCJI RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH ADAMA BODNARA:

Rinke Rooyens, reżyser telewizyjny, który prowadzi program „Rinke za kratami” (Polsat) opowiadający o życiu więźniów.

prof. Janusz Heitzman, profesor Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, kierownik Kliniki Psychiatrii Sądowej.

plk Krzysztof Olkowicz, zastępca RPO, który jako szef koszalińskiej Służby Więziennej zapłacił grzywnę za chorego psychicznie aresztowanego za kradzież wafelka o wartości 99 groszy.

dr Ewa Dawidziuk, dyrektor Zespołu do spraw Wykonywania Kar w Biurze RPO, autorka kilkudziesięciu publikacji poświęconych zagadnieniom penitencjarnym, w tym monografii „Traktowanie osób pozbawionych wolności we współczesnej Polsce na tle standardów międzynarodowych”.

dr Marcin Mazur, zastępca dyrektora Zespołu Krajowy Mechanizm Prewencji w Biurze RPO, radca prawny, autor artykułów z zakresu prawa karnego i karnego wykonawczego.

Krzysztof Szerkus, pełnomocnik terenowy RPO w Gdańsku, wcześniej pracował jako sądowy kurator rodzinny, a następnie, po aplikacji sędziowskiej był pracownikiem naukowo–dydaktycznym Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, wykonywał również zawód radcy prawnego, prowadząc własną kancelarię.